

KS. WIESŁAW PRZYGODA
Lublin-Radom

PARAFIALNY ZESPÓŁ CHARYTATYWNY

Jednym z celów przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, jakie nakreślił Jan Paweł II w liście apostolskim *Tertio millennio adveniente*, jest ożywienie miłości służebnej wobec braci (nr 31). Papież opowiada się zdecydowanie za opcją preferencyjną na rzecz ubogich i odepchniętych oraz wyraża życzenie, aby chrześcijanie stali się „rzecznikami wszystkich ubogich świata” (nr 51).

Papieska Rada *Cor Unum*, idąc za wezwaniem Jana Pawła II, już pod koniec 1995 r. podjęła specjalną inicjatywę, która ma przygotować uroczyste obchody roku 1999 jako Roku Miłosierdzia. W latach 1997-1999 powyższa inicjatywa ma się rozwijać przede wszystkim w parafiach, diecezjach i poszczególnych krajach, a jej głównym zamierzeniem jest odnowa praktyki cnoty miłosierdzia. Uwieńczeniem tego programu ma być zaplanowany w Rzymie w 1999 r. Powszechny Kongres Miłosierdzia, który nakreśli kierunki działań Kościoła w sferze miłosierdzia na nowy wiek i nowe tysiąclecie chrześcijaństwa¹

Nie czekając na owoce planowanego kongresu, trzeba bezzwłocznie ożywić inicjatywy oddolne, mające na celu zdynamizowanie praktyki miłości bliźniego oraz charytatywnych dzieł Kościoła. Parafia jest strukturą Kościoła najbliższą przeciętnemu człowiekowi. W jej życiu Kościół znajduje najbardziej widzialny i bezpośredni wyraz oraz swe ostateczne umiejscowienie (ChL 26). Toteż możemy powtórzyć za K. Rahnerem, iż poprzez parafię chrześcijanin przekonuje się, czym w istocie jest Kościół². Dynamika działalności charyta-

¹ 25 lat działalności Papieskiej Rady „Cor Unum”, OssRomPol, 18(1997), nr 1(189), s. 57.

² *Das neue Bild der Kirche*, w: *Schriften zur Theologie*, Bd VIII, Einsiedeln 1967, s. 336.

tywnej świadczy w jakimś stopniu o żywotności parafii w ogóle³ Uczniów Jezusa poznaje się przecież po ich wzajemnej miłości (por. J 13, 35). Wydaje się, że decydujące znaczenie w realizacji zadań charytatywnych w tej podstawowej strukturze Kościoła, jaką jest parafia, ma parafialny zespół charytatywny⁴. Niniejszy artykuł przybliży cele, zadania, struktury organizacyjne oraz formy, sposoby i środki działania PZCh.

1. ROZWÓJ PARAFIALNYCH ZESPOŁÓW CHARYTATYWNYCH W POLSCE

Działalność charytatywna jest zadaniem całej wspólnoty parafialnej. W tej podstawowej strukturze organizacyjnej Kościoła winna panować harmonia działania oraz wymiana wzajemnych posług. Realizacja przykazania miłości bliźniego, obok zobowiązania indywidualnego, ma również wymiar wspólnotowy. Dlatego też istnieje potrzeba powołania na terenie parafii wyspecjalizowanych grup czy zespołów, których zadaniem byłoby niesienie zorganizowanej pomocy charytatywnej.

W Polsce do 1950 r. działalność charytatywną grupową prowadziły w parafiach oddziały Caritas, Konferencje Wincentyńskie, Towarzystwo Pań Miłosierdzia, a także wiele lokalnych towarzystw dobroczynnych⁵. Od czasu zawieszenia organizacji Caritas, działalność charytatywna grupowa na terenie parafii pozostała w gestii PZCh. Powstawały one spontanicznie w odpowiedzi na potrzebę chwili, ale zawsze miały poparcie ze strony hierarchii Kościoła⁶.

Spośród posoborowych synodów diecezjalnych najwięcej miejsca funkcjonowaniu PZCh poświęcił I Synod Katowicki. Zobowiązuje on proboszczów do utworzenia PZCh w każdej parafii. Synod ten określił też skład powyższego zespołu oraz jego podstawowe zadania⁷. Z kolei Synod Archidiecezji Krakowskiej wspomina o parafialnej grupie charytatywnej, której głównym

³ W. P r z y g o d a, *Przykazanie miłości bliźniego wezwaniem dla wspólnoty parafialnej*, STV 32(1994), nr 2, s. 191-205.

⁴ Dalej skrót: PZCh.

⁵ K. K u ź m a k, *Dobroczynności Towarzystwa*, EK III, 1389-1391.

⁶ W. P l u t a, *Vademecum współpracy Ludu Bożego i duszpasterza*, Gorzów Wielkopolski 1974, s. 22-26 (mps: Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Gościkowie-Paradyżu).

⁷ *Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej 1972-1975*, Katowice-Rzym 1976, s. 249-250.

zadaniem jest wspieranie proboszcza w duszpasterstwie dobroczynnym⁸ Biskup łódzki J. Rozwadowski wydał w 1982 r. instrukcję o działalności charytatywnej na terenie swojej diecezji, której większa część poświęcona jest organizacji i zadaniom PZCh⁹

Działalność PZCh cieszyła się stałym uznaniem Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. Komisja ta starała się o usprawnienie funkcjonowania zespołów oraz o ich upowszechnienie w całej Polsce. Uwieńczeniem wieloletniej pracy studyjnej było opracowanie *Instrukcji Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski o pracy charytatywnej w parafiach*¹⁰. Instrukcja ta została następnie zatwierdzona i ogłoszona na Konferencji Episkopatu Polski 30 XI 1986 r. Reaktywowanie organizacji Caritas w 1990 r. nie zmieniło zasadniczo profilu posługi charytatywnej w parafii. Dopuszczalna jest jedynie zmiana nazwy PZCh na parafialny zespół Caritas¹¹. Toteż powyższa instrukcja nic nie straciła na swojej aktualności, a jej wskazania mogą być w dalszym ciągu traktowane jako wytyczne Episkopatu Polski, co do organizacji posługi charytatywnej w parafiach.

2. POWOŁANIE I PODSTAWY DZIAŁANIA PZCH

Instrukcja, o której mowa, zobowiązuje każdego proboszcza do ustanowienia na terenie powierzonej mu parafii PZCh¹². W skład zespołu mogą wchodzić zarówno osoby świeckie, jak i zakonne. Przy rekrutacji członków zespołu trzeba zwrócić uwagę przede wszystkim na tych parafian, którzy mają charyzmaty służebne. Ważna jest osobowość, zdrowie i możliwości czasowe osób angażowanych w pracę zespołu. O przydatności kandydata świadczy jego zapał, gotowość do podjęcia służby braciom, jego życie religijne oraz pobożność eucharystyczna. Tylko ten bowiem, kto jest zjednoczony w pełni z Chrystusem, może owocnie służyć Mu w bliźnich (por. DA 4). Choć trzon zespołu tworzą z reguły ludzie starsi, to jednak nie należy łatwo

⁸ *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979. Dokumenty Synodu*, t. I, Kraków 1985, s. 402.

⁹ *Instrukcja w sprawie parafialnej służby charytatywnej*, „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie”, 36(1982), nr 1-2, s. 60-64.

¹⁰ Tekst instrukcji jest opublikowany w: *Statut Caritas Polskiej*, Warszawa 1990, s. 13-23 (dalej cyt.: *Instrukcja*).

¹¹ *II Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*, Poznań-Warszawa 1991, s. 373.

¹² *Instrukcja*, nr 4, s. 15.

rezygnować z zaangażowania do pracy w zespole młodzieży, a nawet dzieci¹³ Trzeba też usilnie zabiegać o to, aby w zespole znaleźli się mężczyźni¹⁴.

Powołani przez proboszcza członkowie PZCh podejmują się wspierać go w sposób stały i zorganizowany w realizacji funkcji charytatywnej na terenie parafii. Ważny jest moment inicjacji pracy zespołu albo – jeśli ten istnieje już od dawna – moment przyjęcia nowych członków. Wyszukanych kandydatów trzeba najpierw przygotować metodycznie i duchowo do podjęcia posługi charytatywnej. Jeśli w diecezji jest organizowany kurs charytatywny, to może on dobrze spełnić rolę powyższego przygotowania. Jeśli takiego nie ma w diecezji, to trzeba podobny kurs zorganizować w dekanacie albo w samej parafii. Po tym przygotowaniu wskazane jest zorganizowanie uroczystego przyjęcia kandydatów na członków zespołu. Przyjęcia tego można dokonać w niedzielę lub inne ważne święto na mszy św. z licznym udziałem ludzi. Najbardziej wskazane od strony liturgicznej jest Święto Miłosierdzia Bożego albo niedziela w Tygodniu Miłosierdzia lub dzień wspomnienia jednego z patronów akcji charytatywnej Kościoła. Chodzi przede wszystkim o to, aby była liczna grupa świadków powyższego przyjęcia. Jest to mobilizujące dla członków zespołu, a wszystkim przypomina o randze dzieła miłosierdzia w posłannictwie Kościoła¹⁵

Proboszcz, który odpowiada przed biskupem za całość działalności charytatywnej w parafii, jest przewodniczącym PZCh¹⁶. Wprawdzie członkowie zespołu działają nie w imieniu proboszcza, lecz na mocy własnego posłannictwa apostołskiego wynikającego z uczestnictwa w powszechnym kapłaństwie wiernych, to jednak w swoich poczynaniach podlegają kierownictwu proboszcza. On bowiem, na mocy święceń kapłańskich i z mandatu biskupa diecezjalnego, spełnia hierarchiczną funkcję przewodniczenia całej wspólnoty ludu Bożego w parafii. Proboszcz może mianować spośród członków zespołu przełożonego, którego głównym zadaniem jest koordynacja bieżącej działalności zespołu¹⁷

¹³ M. P a w l o s, *Duszpasterstwo chorych w parafii wielkomejskiej*. w: *W trosce o niepełnosprawnych*, red. J. Kudasiewicz, Łódź 1981, s. 120-121.

¹⁴ P l u t a, dz. cyt., s. 23-24.

¹⁵ Por. J. W a l, *Formacja charytatywna*, w: *Miłość miłosierna*, red. J. Krucina, Wrocław 1985, s. 307.

¹⁶ *Instrukcja*, nr 5, s. 15.

¹⁷ Tamże.

3. CELE I ZADANIA PZCh

Zadania PZCh można podzielić na trzy grupy. Do pierwszej grupy można zaliczyć te, które związane są z mobilizacją całej wspólnoty parafialnej do posługi charytatywnej. Zadania drugiej grupy mają na celu pełne i systematyczne rozpoznawanie potrzeb na terenie parafii oraz ocenę możliwości udzielenia pomocy. Do trzeciej grupy zadań należy zaliczyć organizowanie i świadczenie konkretnej pomocy potrzebującym¹⁸.

W pierwszej grupie zadań chodzi o szeroko pojęte świadectwo miłości czynnej. Członkowie zespołu propagują miłość bliźniego słowem i czynem. Zadanie to realizują przede wszystkim poprzez rozmowy i kontakty osobiste ze współparafianami. Zachęcają ich do modlitwy, wytrwałości w cierpieniu, przebaczenia win, praktykowania miłości w życiu codziennym. Członkowie zespołu starają się też o włączenie do stałej współpracy z PZCh jak największej liczby parafian¹⁹

Pamiętając o tym, że działalność charytatywna jest najlepszą formą apostołstwa (DA 31), członkowie PZCh winni troszczyć się o ożywienie wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka, o pogłębienie świadomości posłannictwa charytatywnego w Kościele, o rozwój ducha miłości i wspólnoty braterskiej w parafii. Mogą to czynić przez osobisty rozwój duchowy, świadectwo autentycznej pobożności oraz przez stałe i okolicznościowe akcje charytatywne. Dobrze przygotowany Tydzień Miłosierdzia, dzień chorych i seniorów, wigilia dla bezdomnych, św. Mikołaj dla biednych dzieci, opłatek czy święcone jajko dla samotnych, mają szczególne znaczenie w szerzeniu ducha miłości chrześcijańskiej wśród parafian. Członkowie zespołu winni też przyczyniać się do uroczystego obchodzenia w parafii Święta Miłosierdzia Bożego, Św. Antoniego (13 VI), Św. Brata Alberta (17 VI), Matki Bożej Uzdrawicielki Chorych (6 VII), Św. Wincentego á Paulo (27 IX), Św. Szczepana (26 XII)²⁰. Można wtedy zorganizować specjalne nabożeństwa, okolicznościowe akcje charytatywne, pielgrzymki dla chorych i starszych.

Druga grupa zadań PZCh związana jest z systematycznym rozpoznawaniem potrzeb wśród parafian. Celem realizacji tych zadań zaleca się dokonanie rejonizacji parafii. Według wspomnianej instrukcji rejonu charytatywne parafii

¹⁸ Instrukcja, nr 6, s. 16; por. *Instrukcja w sprawie parafialnej służby charytatywnej*, s. 62; F. W o r o n o w s k i, *Miłosierni miłosierdzia dostąpią*, Łomża 1989, s. 189, 202-203.

¹⁹ Instrukcja, nr 7, s. 16.

²⁰ Tamże, nr 8, s. 16.

winny obejmować co najwyżej 500 osób²¹ Instrukcja biskupa łódzkiego z 1982 r. dopuszcza w miastach rejony nawet do 5 tys. osób²². Wydaje się jednak, że zbyt duże rejony uniemożliwiają stały kontakt ze wszystkimi potrzebującymi oraz szybkie rozpoznawanie nowych potrzeb. Toteż liczba 500 mieszkańców jest optymalna dla jednego rejonu.

Trzeci zakres działalności PZCh to organizowanie i udzielanie konkretnej pomocy. Odpowiedzialność za realizację tego zadania spoczywa przede wszystkim na opiekunach rejonowych. Najczęściej chodzi bowiem o proste usługi egzystencjalne, które są w gestii każdego życiowo wyrobionego człowieka. Są jednak problemy, które domagają się wysoko kwalifikowanych specjalistów. Dlatego też *Instrukcja Episkopatu Polski* zaleca tworzenie w parafiach lub dekanatach opiekunów sekcyjnych²³.

4. STRUKTURA PERSONALNA PZCH

Za całość działalności charytatywnej w danym rejonie odpowiada charytatywna opiekunka lub opiekun rejonowy. Jego pierwszym zadaniem jest zbieranie informacji o potrzebach w rejonie. Opiekun ma być zawsze najbliżej potrzebujących. Dlatego na bieżąco winien on wychwytywać zarówno materialne, jak i duchowe potrzeby swoich podopiecznych. Trzeba powiedzieć, że przed opiekunami stoi niezwykle trudne zadanie, gdyż ciągle wzrasta katalog osób potrzebujących wyspecjalizowanej pomocy²⁴.

Do tych nowych kategorii w polskich uwarunkowaniach należy zaliczyć: chorych na AIDS, nielegalnych emigrantów, a także wielką liczbę bezrobotnych. Opiekun musi stale mieć aktualne informacje zarówno dla siebie, jak też dla proboszcza i całego zespołu. Niekiedy tą drogą proboszcz dowiaduje się o potrzebie usługi sakramentalnej choremu, opuszczonemu starcowi czy osobie umierającej. Niektóre przypadki szczególne wymagają przedyskutowania na posiedzeniu zespołu, gdyż sam opiekun nie jest w stanie udzielić skutecznej pomocy. Wtedy cały zespół szuka rozwiązania i mobilizuje swoje siły do zorganizowania odpowiednich działań.

²¹ Tamże, nr 9, s. 17.

²² *Instrukcja w sprawie parafialnej służby charytatywnej*, s. 61.

²³ *Instrukcja*, nr 11, s. 18.

²⁴ Tamże, nr 10, s. 17-18; C. D o m i n. *Opiekunki rejonowe i opiekunki sekcyjne w działalności parafialnego zespołu charytatywnego*, „Wiadomości” Charytatywne”, 1985, nr 3-4, s. 64-65.

Opiekun sekcyjny jest pomocnikiem wyspecjalizowanym w rozwiązywaniu jednego konkretnego problemu. W zakresie swoich kompetencji służy wtedy wszystkim rejonom w parafii albo w dekanacie. Działa on w porozumieniu, a właściwie na interwencję opiekuna rejonowego. Jeżeli tego wymagają okoliczności, w jednej sekcji może być zaangażowanych kilka osób. Wydaje się, że największe zapotrzebowanie jest aktualnie na następujące sekcje: lekarską, pielęgniarską, nauczycielsko-wychowawczą, psychologiczną, prawniczą, rzemieślniczo-usługową, pomocy głuchym, pomocy niewidomym, pomocy niesprawnym ruchowo, pomocy bezrobotnym oraz zorganizowania i obsługi kuchni dla ubogich. W zależności od potrzeb w poszczególnych parafiach można zorganizować jeszcze inne sekcje.

Pracę opiekunów rejonowych i sekcyjnych winni wspierać pomocnicy charytatywni. Do ich grona może być zaliczony każdy gotowy do służby parafianin. Opiekun rejonowy może czasem dopingować do konkretnych działań sąsiadów potrzebującego, ministrantów, scholę młodzieżową, a nawet dzieci. Zgodnie bowiem z przyjętą wcześniej zasadą cała wspólnota parafialna jest podmiotem akcji charytatywnej Kościoła. Zarówno proboszcz, jak i członkowie PZCh winni zabiegać o to, aby w działalność charytatywną włączyć jak najwięcej osób z parafii. Wiele zależy od aktywizacji na polu charytatywnym wszelkich grup apostołskich istniejących w parafii, o czym będzie mowa w następnym paragrafie.

Zaangażowanie dzieci i młodzieży w akcję charytatywną zależy od współpracy członków PZCh z katechetami i nauczycielami. Udział ludzi młodych w posłudze charytatywnej ma tę zaletę, że ich samych oraz ludzi zdystansowanych do tego, co dzieje się w parafii, uwrażliwia na potrzeby ludzi słabych i ubogich²⁵. Działalność charytatywna jest tak zróżnicowana i bogata, że każdy parafianin może w niej znaleźć miejsce dla siebie. Zależy to jedynie od dobrej woli, świadomości zobowiązań płynących z przykazania miłości oraz od stopnia urzeczywistnienia w parafii wspólnoty braterskiej²⁶.

²⁵ W niektórych parafiach archidiecezji krakowskiej istnieje zwyczaj odwiedzania chorych przez grupy dzieci przygotowujących się do I komunii św. *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej*, s. 408. Wydaje się, że uzasadnione i owocne byłoby wprowadzenie do cyklu przygotowawczego kandydatów do bierzmowania odwiedzin chorych, domu dziecka, domu opieki społecznej. Wprowadzenie w szersze kręgi działalności apostołskiej Kościoła dawałoby większe upoważnienie do przyjęcia sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Z taką praktyką można spotkać się na Zachodzie. Rodzima koncepcja przygotowania kandydatów do bierzmowania wymaga chyba przemyślenia i odnowy.

²⁶ G. B o n i c e l l i, *Parafia a wspólnota*, ComP 2(1982), nr 3, s. 92-104; R. K a m i ń s k i, *Przynależność do parafii katolickiej. Studium pastoralne*, Lublin 1987, s. 125-131; B.

5. PRZEDMIOT DZIAŁALNOŚCI PZCh

Scharakteryzowanie przedmiotu działalności PZCh jest trudne z dwóch powodów. Po pierwsze zakres potrzeb i odpowiedniej do nich pomocy jest szeroki i dosyć zróżnicowany w poszczególnych parafiach. Po drugie nawet najbardziej wyczerpująca lista świadczonych posług musi być otwarta, bo życie wciąż rodzi nowe problemy, nowe rodzaje potrzeb, które domagają się użycia nowych form pomocy. Toteż w niniejszym opracowaniu wskażemy na najbardziej podstawowe i powszechnie stosowane formy pracy PZCh.

Przedmiotem działalności PZCh jest szeroko rozumiana pomoc rodzinie²⁷. Chodzi o ratowanie biologicznej egzystencji rodzin najuboższych oraz o pomoc w rozwoju religijno-duchowym współczesnych rodzin. Zespół może przyczynić się do ratowania dzieci nie narodzonych, zwłaszcza poprzez opiekę nad samotnymi i opuszczonymi matkami. Szczególnej pomocy potrzebują rodziny wielodzietne, niepełne i problemowe, np. rodziny niepełnosprawnych, chorych psychicznie, alkoholików, narkomanów²⁸. Na tym odcinku posługi charytatywnej nieodzowna jest ścisła współpraca PZCh z parafialnym poradnictwem rodzinnym.

Z troski o rodzinę wypływa potrzeba opieki nad dziećmi i młodzieżą. Dzieciom osieroconym PZCh może znaleźć rodzinę zastępczą, a sekcja prawna usprawnić przebieg sądowego procesu o adopcję. Szczególnej troski wymagają dzieci niepełnosprawne i opóźnione w rozwoju. Każdemu dziecku, w sposób dla niego przystępny, można pomóc w jego rozwoju fizycznym, psychicznym, intelektualnym i duchowym. Dzieciom biednym, opuszczonym i zaniedbanym zespół może zabezpieczyć leczenie, a niekiedy pomoc psychologa i nauczyciela. Środowiskiem naturalnym dla dziecka, umożliwiającym prawidłowy jego rozwój, jest środowisko rówieśnicze. Dlatego też istniejące w parafii grupy dzieci należy angażować przede wszystkim do pomocy dzieciom. Nad obecnością i posługą charytatywną dzieci musi czuwać opiekun rejonowy lub sekcyjny.

Specjalnej troski wymagają dzieci z domów dziecka, zakładów wychowawczych, poprawczych i resocjalizacyjnych. Potrzebują one akceptacji, miłości

C y w i ń s k i, *Wspólnota parafialna – trudności i szanse*, „Tygodnik Powszechny”, 1966, nr 27, s. 2-3; por. P. V. D i a s, *Die Chance der brüderlichen Gemeinde*, Mainz 1970.

²⁷ Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim, s. 248; por. *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej*, s. 408.

²⁸ Por. F. W o r o n o w s k i, *Formacja religijnego życia parafii*, Łomża 1980, s. 290-291.

oraz dobrych wzorców życiowych. Pozbawione czasami od najmłodszych lat miłości i dobrego przykładu nie rozumieją życia i nie potrafią żyć. Do współpracy charytatywnej z tą kategorią dzieci można angażować młodzież szkół średnich i młodzież akademicką. Form pracy jest tu wiele, od wspólnych zabaw, rozrywek, zawodów sportowych, wycieczek i pielgrzymek, aż po wspólne uczestnictwo we mszy św.

Pomoc rodzinom problemowym, a także dzieciom z tych rodzin, jest trudna i często wymaga sporego zasobu wiedzy. Dzieci z rodzin narkomanów, alkoholików, kryminalistów są często opóźnione w rozwoju emocjonalnym, psychicznym, duchowym, a niekiedy schorowane fizycznie lub psychicznie. Pomoc w tych przypadkach jest o tyle trudna, że niezwykle ciężko jest usunąć przyczyny powyższego stanu. Niekiedy wydaje się, że tylko pozbawienie praw rodzicielskich może skutecznie odmienić los deprawowanych i maltretowanych dzieci. Wykracza to jednak poza kompetencje PZCh, który może jedynie pomóc dziecku dochodzić swoich praw w sądzie rodzinnym. Poza poszukiwaniem rozwiązań generalnych problemów dzieci z powyższych rodzin PZCh może świadczyć różne formy pomocy doraźnej. Jednakże zasadą fundamentalną działalności charytatywnej Kościoła pozostaje uzdrawianie przyczyn, a nie skutków, co trzeba mieć zawsze na uwadze.

Istotnym terenem pracy PZCh jest troska o ludzi chorych i niepełnosprawnych w parafii²⁹ Chorzy i cierpiący muszą znaleźć należne sobie miejsce w Kościele i w społeczeństwie (ChL 53). Z kolei zadaniem Kościoła, który wyrasta z tajemnicy Chrystusowego krzyża, jest szukanie spotkania z człowiekiem na drodze jego cierpienia (SD 3). Chorzy są umiłowaną przez Zbawiciela częścią Kościoła³⁰. Dla parafii mogą oni stać się skarbcem i źródłem nowych nawróceń, przemian oraz umocnienia duchowego ludzi zdrowych w parafii³¹ Wspólnota parafialna musi znaleźć czas dla swoich chorych i

²⁹ M. R ę k a s, *Apostolstwo chorych*, EK I, 828-829; R. R a k, J. S z u r l e j, *Chorych duszpasterstwo*, tamże, III, 253-256; *Wytyczne pracy parafialnych opiekunek chorych*, „Wiadomości Diecezji Lubelskiej”, 52(1978), nr 1-4, s. 89-94; R. S v o b o d a, *Krankenhaus-seelsorge*, HPTH, III, 301-310.

³⁰ Cz. K r a k o w i a k, *Eklezjalny charakter troski o chorych*, HD 58(1989), nr 4, s. 264-273; Z. P a w l a k, *Misterium Kościoła wobec potrzeb religijnych człowieka chorego*, ChS 8(1977), nr 4, s. 28-36; *Ludzie chorzy i starsi w Kościele*, red. J. Charytański, Warszawa 1981.

³¹ P. J e ł o w i e c k i, *Co chorzy dają parafii*, w: *W trosce o niepełnosprawnych*, s. 60-71; K. G r o m e k, *Chrześcijański sens cierpienia w nauczaniu Jana Pawła II*, Lublin 1988 (mps BKUL); R. G w i a z d o w s k i, *Cierpienie a chrześcijański sens życia w świetle ostatnich dokumentów Kościoła*, Lublin 1988 (mps BKUL).

niepełnosprawnych. PZCh powinien dopingować wszystkich członków parafii do troski o chorych, a sam być pierwszym animatorem wszechstronnego wsparcia³². Wszyscy, którym leży na sercu dobro chorych, winni ich traktować nie jako bierny przedmiot miłości i posługi Kościoła, ale jako czynny i odpowiedzialny podmiot dzieła ewangelizacji i zbawienia (ChL 54). Posługujący chorym są pierwszymi świadkami wspaniałych niejednokrotnie świadectw wiary i przywiązania cierpiących do Chrystusa, które mogą następnie przekazać dalej we wspólnotę parafialną.

Specjalną troską winien otaczać PZCh samotnych oraz obłożnie i nieuleczalnie chorych³³. Specyfika inwalidztwa wyznacza konkretne zadania posługującym. Troska o niesłyszących, niewidomych, chorych psychicznie wymaga dodatkowego przygotowania fachowego³⁴. Pomoc ludziom uzależnionym od alkoholu lub narkotyków jest trudna i wymaga bezwzględnie specjalnego przygotowania. Bez odpowiedniej wiedzy i doświadczenia można im bardziej zaszkodzić, niż pomóc³⁵.

W praktyce duszpasterskiej wypracowano już wiele form pracy z chorymi³⁶. Opieka duchowo-sakramentalna należy przede wszystkim do duszpasterzy. Jednak nawet na tym odcinku mogą ich wspierać świeccy, którzy przygotowują chorych na przyjęcie sakramentów lub dobre przeżycie mszy św. odprawionej w domu chorego. Formą troski o duchową sferę chorego jest dostarczanie mu książek i czasopism z czytelnicy parafialnej. Młodzież może nagrywać za pomocą magnetofonu lub magnetowidu rekolekcje lub inne uroczystości w parafii, a następnie odtwarzać je w domu chorego. Podobnie może zorganizować wyświetlenie filmu religijnego.

³² W. K a c z, *Co parafia ma dać chorym i starym*, w: *W trosce o niepełnosprawnych*, s. 50-59; por. AK 71(1978), z. 3, *passim*.

³³ A. F e d o r o w i c z, *O właściwą postawę wobec nieuleczalnej choroby*, HD 33(1964), nr 1, s. 133-136; B. W o j t u ś, *Kapłan wobec umierającego. Aspekt moralny*, „*Studia Gnesniensia*”, 6(1981), s. 195-208; W. D ą b r o w s k a, *Kapłan wobec człowieka umierającego*, „*Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne*”, 54(1980), nr 7, s. 160-166.

³⁴ R. S v o b o d a, H. J. S c h i l d, L. M. W e b e r, *Die Sorge um besondere Formen des Krankseins*, HPTH, IV, s. 203-214; B. Z. P a w ł o w i c z, *Duszpasterstwo niewidomych*, AK 76(1984), nr 452, s. 96-108; A. N o w a k, *Opieka duszpasterska głuchych*, tamże, s. 84-95; K. P ó ł t o r a k, *Odnowa duszpasterstwa niesłyszących*, RTK 37(1990), z. 6, s. 69-78.

³⁵ A. P o t o c k i, *Duszpasterstwo narkomanów*, HD 56(1987), nr 4, s. 300-305; T. P o k o r n o w s k i, *Problem narkomanii jako nowe zadanie dla Kościoła*, Lublin 1987 (mps BKUL); H. K o r ż a, *ABC wychowania trzeźwościowego*, Lublin 1984.

³⁶ R. K a m i ń s k i, Z. N a r e c k i. *Bibliografia dotycząca duszpasterstwa chorych (1961-1990)*, RTK 37(1990), z. 6, s. 105-110.

Tradycyjną formą opieki nad chorymi jest pielęgniarstwo domowe³⁷. Obejmuje ono zarówno zabiegi medyczne, jak również zabezpieczenie całokształtu egzystencji chorego, tj. sprzątanie, robienie zakupów, pranie, zabezpieczenie posiłków itp. W tym zakresie jest wielkie pole działania dla pomocników charytatywnych, a także dla pomocy rodzinnej i sąsiedzkiej. Dla wielu chorych cierpienie staje się źródłem załamań i depresji. Pomocna dla nich może okazać się usługa psychologa. Niektórzy chorzy mogą mieć kłopoty z załatwieniem spraw urzędowych. O pomoc w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów trzeba wtedy poprosić prawnika.

Zbliżonym do poprzedniego, ale też nieco odmiennym zakresem pracy PZCh jest opieka nad emerytami, rencistami i ludźmi w podeszłym wieku³⁸. Wielu z nich łączy starość z cierpieniem spowodowanym przez chorobę, ale są pośród nich również ludzie w miarę zdrowi i sprawni fizycznie, dla których problemem zasadniczym staje się samotność i bezczynność. Toteż PZCh musi postarać się o zorganizowanie dla nich formy wspólnego spędzania czasu. Funkcję taką może spełniać parafialny klub seniora, który zapewniałby ludziom starszym miejsce spotkań, dyskusji, rozrywek oraz imprez kulturalnych. Ludzie w podeszłym wieku potrzebują klimatu bezpieczeństwa i poczucia użyteczności społecznej³⁹. Dlatego też wspólnota parafialna winna zadbać o włączenie ich w życie liturgiczne parafii oraz w działalność apostolską. PZCh powinien wszystkich chętnych zaangażować w posługę charytatywną.

Ważnym zakresem działalności PZCh jest pomoc ludziom ubogim, biednym, bezdomnym, żyjącym w nędzy. Pomimo rozwoju świadczeń socjalnych liczba potrzebujących wsparcia materialnego w naszym społeczeństwie wciąż wzrasta⁴⁰. Dzisiaj doświadczamy w sposób szczególny aktualności słów Jezusa wypowiedzianych w Betanii: „ubogich zawsze macie u siebie” (J 12, 8). Wystarczy zwykła obserwacja, aby przekonać się o zaawansowanym procesie pauperyzacji szerokich mas społeczeństwa. Coraz częściej liczbę naszych ubogich zasilają emigranci ze Wschodu i Południa. Toteż istnieje potrzeba wzmożonej pracy PZCh tak na polu rozpoznawania nędzy na terenie parafii,

³⁷ *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej*, s. 410; *P a w l o s*, *Duszpasterstwo chorych*, s. 119.

³⁸ *J. K u d a s i e w i c z*, *Starość i ludzie starzy w świetle Pisma świętego*, AK 71(1978), nr 415, s. 183-196; *F. M a c h a r s k i*, *Uwagi na temat troski Kościoła o ludzi starzejących się*, tamże, s. 249-251; por. AK 71(1978), nr 415, passim.

³⁹ *W o r o n o w s k i*, *Formacja*, s. 296-297.

⁴⁰ *S. D o b r z a n o w s k i*, *Parafia wobec współczesnych niedostatków materialnych wiernych*, HD 58(1989), nr 3, s. 208-211.

jak i poszukiwania środków materialnych oraz ich dystrybucji potrzebującym. Z tym zakresem działania wiąże się także troska o bezdomnych, bezrobotnych i tych, którzy ucierpieli na skutek klęsk żywiołowych i kataklizmów ekologicznych.

Do zadań PZCh należy też zaliczyć troskę o placówki charytatywne, jakie znajdują się na terenie parafii⁴¹. Do placówek tego typu można zaliczyć: dom dziecka, ochronkę czy świetlicę dla dzieci, dom samotnej matki, dom starców, klub seniora, kuchnię dla ubogich, schronisko dla bezdomnych. Czasem placówki te potrzebują wsparcia finansowego, obsady personalnej lub pomocy dorywczej. Ważna jest niekiedy sama obecność indywidualna lub grupowa oddanych służbie osób. PZCh winien wychodzić naprzeciw wszelkim problemom powyższych placówek i pomagać im w ich rozwiązywaniu. Nie wszystkie działania muszą spełniać członkowie zespołu. Czasem wystarczy pośrednictwo lub koordynacja jakiejś akcji (np. wieczornicy w domu starców albo półkolonii dla biednych dzieci), które mogą poprowadzić nauczyciele ze starszymi uczniami. Nad wszelkimi przedsięwzięciami stale musi czuwać proboszcz, który jest zwornikiem jedności we wspólnocie parafialnej.

Dla skutecznego i całościowego udzielania pomocy konieczna jest również współpraca członków PZCh z osobami zatrudnionymi w państwowej opiece społecznej oraz z organizacjami prowadzącymi działalność opiekuńczą⁴². Większość osób pracujących w powyższych strukturach przyznaje się do wiary w Chrystusa. Toteż współpraca z nimi może układać się także na płaszczyźnie wiary. Natomiast w odniesieniu do niewierzących pozostaje płaszczyzna humanizmu, która jest wystarczająca dla wspólnych działań mających na celu przede wszystkim dobro drugiego człowieka. Dziś przed instytucjami Kościoła w Polsce otwierają się na nowo podwoje wielu zakładów opieki zamkniętej. Dawne ideologiczne bariery legły w gruzach. Teraz można bez przeszkód wchodzić do szpitali, domów opieki społecznej, domów wychowawczych, więzień, aby nieść tam światło ewangelii oraz świadectwo miłości braterskiej. Sytuacja wolności jest wielką szansą, ale zarazem trudnym zobowiązaniem, przed którym stoi każda wspólnota parafialna.

⁴¹ *Instrukcja*, nr 14, s. 19.

⁴² Tamże, nr 15, s. 19-20; *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej*, s. 407.

6. SPOSOBY FINANSOWANIA ORAZ DOKUMENTACJA DZIAŁALNOŚCI PZCh

Działalność zorganizowana wymaga pewnych nakładów finansowych. Wprawdzie członkowie PZCh pracują bezinteresownie, ale należy wynagrodzić pracujących w pełnym lub zmniejszonym wymiarze godzin specjalistów, którzy powyższe zajęcie traktują jako pracę zawodową. Również pomoc materialna, żywnościowa potrzebuje źródeł finansowania. Parafia może w tym względzie liczyć na subwencje państwowe, samorządowe i społeczne. Działalność charytatywną mogą wspierać miejscowe zakłady produkcyjne i firmy prywatne. Aktualnie nie można natomiast liczyć na pomoc zagraniczną, która jest adresowana w inne, bardziej potrzebujące wsparcia regiony świata. PZCh musi przede wszystkim sam wykazać się inicjatywą w zabieganiu o środki finansowania swojej działalności⁴³. Jednym ze źródeł może być stale wystawiona w kościele parafialnym skarbonka św. Antoniego. Duszpasterze winni zadbać o to, aby co jakiś czas przypominać wiernym o jej istnieniu i znaczeniu dla budowania braterskiej wspólnoty miłości. Innym źródłem jest kolekta zbierana na cele charytatywne w wyznaczone przez biskupa lub proboszcza dni roku. Popularną na Zachodzie formą zbierania funduszy na działalność charytatywną są imprezy parafialne. U nas z różnych względów ta forma jest słabo rozpowszechniona. Ks. Pawłos wspomina o ciekawym sposobie przeżywania imienin proboszcza w jednej z wielkowiejskich parafii. Otóż organizuje się tam wielką imprezę, z której wszystkie upominki, prezenty i złożone ofiary pieniężne przeznacza się następnie, za wiedzą ofiarodawców, na cele charytatywne⁴⁴. Powyższy pomysł zasługuje na poparcie i upowszechnienie. Trzeba pamiętać, że najlepszą reklamą potrzeb charytatywnych jest ożywiona działalność PZCh. Ludzie, widząc aktywnych opiekunów służących wspólnocie parafialnej, przyjdą chętnie z pomocą pieniężną lub w darach naturalnych. W celu umożliwienia sprawnego zbierania darów, zwłaszcza naturalnych, potrzebne jest jakieś pomieszczenie w budynkach parafialnych i stały dyżur jednego spośród członków zespołu.

PZCh winien dokumentować całą swoją działalność. Jest to pożyteczne nie tylko dla historyków i dla rocznych bilansów, ale przede wszystkim dla lepszego planowania przyszłej działalności. W archiwum trzeba zbierać protokoły z posiedzeń PZCh, sprawozdania z przeprowadzonych akcji charytatyw-

⁴³ *Instrukcja*, nr 17, s. 20.

⁴⁴ P a w ł o s, dz. cyt., s. 120.

nych, z rekolekcji, dni skupienia, a także ewidencję ofiarodawców oraz karto-tekę osób potrzebujących pomocy. Można też prowadzić księgę kronikarską z indywidualnymi wpisami osób. Dla spełnienia powyższych zadań dobrze jest wybrać kronikarza lub archiwistę zespołu⁴⁵.

7. FORMACJA RELIGIJNO-DUCHOWA CZŁONKÓW PZCh

Pracy PZCh mogą towarzyszyć różne zagrożenia. Jednym z nich jest plotkarstwo, które wielu potrzebujących powstrzymuje od korzystania z indywidualnej pomocy opiekunów. Obowiązkiem proboszcza jest uwrażliwianie członków zespołu na to niebezpieczeństwo. Wszystkich udzielających pomocy obowiązuje dyskrecja i tajemnica w odniesieniu do spraw osobistych wspomaganym⁴⁶. Nie mogą oni udzielać informacji uzyskanych w związku z pełnioną funkcją. Dotyczy to także wszelkich dokumentów, które bez zgody proboszcza nie mogą być nikomu udostępniane. Służba charytatywna w wydaniu ewangelicznym ma charakter niezwykle delikatny. Dlatego też wszelkie relacje na jej temat muszą zachować powyższy walor.

PZCh tylko wtedy może dobrze spełniać powyżej określone zadania charytatywne, gdy jego członkowie będą mieć odpowiednią formację duchową. Troska o formację charytatywną członków zespołu ma wyprzedzać wszelkie działania apostołskie. A zatem w funkcjonowaniu PZCh zachodzi pewna dwutorowość: na zewnątrz posługa charytatywna, a wewnątrz zespołu praca nad pogłębieniem życia duchowego. Oczywiście, formacja charytatywna może być zorganizowana na szczeblu diecezjalnym lub dekanalnym⁴⁷. Niemniej pewne zadania formacyjne można zrealizować w samej parafii.

Domeną parafii w zakresie formacji jest praca nad pogłębieniem życia religijnego członków PZCh. Posługa charytatywna wymaga od tych, którzy ją świadczą, wielkodusznego poświęcenia się dla innych, ofiarności, duchowo pojętego ubóstwa, pokory, a przede wszystkim autentycznego zjednoczenia z Chrystusem⁴⁸. Opiekunowie charytatywni muszą wykazać się zmysłem rodzinnym i obywatelskim, posiadać takie cnoty społeczne, jak: uczciwość,

⁴⁵ *Instrukcja*, nr 18, s. 20-21.

⁴⁶ Tamże, nr 19, s. 21.

⁴⁷ W. P r z y g o d a, *Formacja charytatywna osób duchownych i świeckich*, „Kronika Diecezji Radomskiej”, 1(1992), nr 2, s. 113-125.

⁴⁸ *Instrukcja*, nr 20, s. 21-22.

poczucie sprawiedliwości, szczerłość, uprzejmość, delikatność, dyskrecję i siłę ducha (DA 4).

Stała formacja religijno-duchowa członków PZCh należy do głównych obowiązków proboszcza i jego współpracowników. Księża wrażliwi na działalność charytatywną Kościoła poruszają ten temat zarówno na ambonie, w katechezie, jak również w konfesjonale, w kancelarii parafialnej, w czasie wizyt duszpasterskich, w pracy z małymi grupami i w rozmowach indywidualnych. Tego typu oddziaływanie promieniuje na całą parafię, w tym także na członków PZCh. Nie stanowią oni bowiem wyizolowanej z życia parafialnego grupy, lecz są członkami wspólnoty ludu Bożego i podlegają oddziaływaniu duszpasterstwa zwyczajnego. Podejmowana jednak konkretna działalność apostolska wymaga formacji specjalnej⁴⁹ Sobór w swoim nauczaniu podkreśla, że ludzie świeccy winni być odpowiednio przygotowani do zadań apostolskich, którym się poświęcają. W przygotowaniu tym chodzi zarówno o metodykę działania właściwą danemu rodzajowi apostołstwa, jak również o lepsze poznanie środowiska, w którym prowadzi się pracę apostolską (DA 29; 32).

Dla dobrego funkcjonowania PZCh konieczne są stałe i regularne spotkania z duszpasterzem. Powinny one odbywać się przynajmniej raz w miesiącu i mieć charakter roboczy⁵⁰. Winny one obejmować formację religijno-ascetyczną, metodyczno-dydaktyczną oraz sprawy organizacyjne. Część pierwszą może wypełnić msza św. z homilią, nabożeństwo liturgiczne, konferencja ascetyczna lub wspólne rozważanie słowa Bożego. W części drugiej może znaleźć się referat z dziedziny teologii, psychologii, socjologii, katolickiej nauki społecznej, prawa lub pielęgniarstwa. Referat może wygłosić proboszcz, jeden z członków PZCh lub zaproszony znawca danej dziedziny. Po referacie musi być czas na dyskusję zmierzającą do sformułowania wniosków i postulatów praktycznych. Ostatnią część spotkania zespołu wypełnia omówienie spraw bieżących, nowych problemów i planowanych w najbliższym czasie działań charytatywnych w parafii⁵¹.

Oprócz regularnych spotkań zwyczajnych proboszcz może zwoływać zebrania nadzwyczajne PZCh. Przyczyny zwoływania spotkań nadzwyczajnych mogą być różnorodne. Często zwołuje się je celem zorganizowania szybkiej

⁴⁹ J. W a l, *Formacja członków parafialnych zespołów charytatywnych*, „Wiadomości Charytatywne”, 1985, nr 3-4, s. 72.

⁵⁰ *Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim*, s. 250; *Instrukcja*, nr 21, s. 22.

⁵¹ *Instrukcja*, nr 21, s. 22.

pomocy dla ofiar katastrof i klęsk żywiołowych. Spotkania tego typu są zdominowane sprawami organizacyjnymi.

Do pracy nad wewnętrznym rozwojem są zobowiązani również sami członkowie PZCh. Dokument soborowy podkreśla, że jednym z istotnych celów wychowania chrześcijańskiego jest zaprawianie do samowychowania, do doskonalenia poczucia odpowiedzialności poprzez nieustanny wysiłek w przezwyciężaniu przeszkód (por. DWCH 1). A zatem apostolat charytatywny jest wezwaniem do pogłębionego życia chrześcijańskiego⁵². Miernikiem dojrzałości członków PZCh jest ich samodzielność w poszukiwaniu materiałów formacyjnych, w ich studiowaniu i dzieleniu się zdobytą wiedzą z innymi. Członkowie zespołu winni interesować się tym, co dzieje się w diecezji, w kraju i na świecie oraz zbierać wszelkie informacje mieszczące się w zakresie działalności charytatywnej.

Podstawową zasadą wszelkiego pozytywnego działania jest „najpierw nie szkodzić” Zasada ta najdobitniej potwierdza się w medycynie, ale sprawdza się również w działaniach pomocowych, jakie niosą PZCh. Toteż w formację ludzi świeckich zaangażowanych w pracę apostolską trzeba zainwestować wiele czasu, modlitwy, trudu, a także środków finansowych. Trzeba pamiętać o tym, że solidna formacja ustrzeże od wielu błędów i przyniesie oczekiwane owoce. W odniesieniu do członków PZCh będzie to nie tylko skuteczna pomoc potrzebującym, ale też oddziaływanie apostolskie na tych parafian, którzy uważają, że nie potrzebują żadnej pomocy.

*

W niniejszym opracowaniu zostały zaprezentowane podstawy organizacyjne dobrego funkcjonowania PZCh. Struktura ta zrodziła się spontanicznie z potrzeby Kościoła w Polsce. Reaktywowanie organizacji Caritas nie zmieniło zasadniczo profilu pracy charytatywnej w parafii, toteż wydaje się, iż w aktualnych uwarunkowaniach Kościoła w Polsce PZCh może w dalszym ciągu doskonale realizować cele charytatywne parafii. Wprawdzie w parafii pojętej nie jako instytucja, lecz jako wspólnota zmierzająca do zbawienia, nikt nie może czuć się zwolniony z Chrystusowego imperatywu miłości, to jednak dyferencjacja ubóstwa i nędzy ludzkiej wymaga często pomocy fachowej i dobrze zorganizowanej. Tutaj nie można liczyć li tylko na „radosną twór-

⁵² Tamże, nr 22, s. 22-23.

czość”, lecz trzeba raczej zmierzać ku planowej i systematycznej pracy. Powyższym wymaganiom może sprostać dobrze zorganizowany PZCh.

Nieustannie wzrasta zapotrzebowanie na świadectwo wiary i miłości ludzi świeckich. Przybywa bowiem tych obszarów życia ludzkiego, do których duszpasterze mają dostęp ograniczony lub utrudniony. Wydaje się, że dobrze uformowany PZCh, a także inne zespoły apostołskie są szansą odnowy nie tylko wspólnoty parafialnej, ale Kościoła w ogóle. Niniejszy artykuł daje wskazówki, jak ową szansę można zamienić w rzeczywistość w obrębie parafii. Czas jednak pokaże, czy jest to propozycja realna, czy przerastająca możliwości Kościoła w Polsce.

THE PAROCHIAL CHARITABLE GROUP

S u m m a r y

Parish is a structure of the Church which is the closest to the average man. It is in its life that the Church finds its most visible and direct expression, as well as its ultimate location (ChL 26). Therefore one can repeat, following K. Rahner, that it is through the parish that man realizes what in fact the Church is. The dynamism of the charitable activity testifies to a certain degree about the vitality of the parish in general. For Jesus' disciples can be recognized if they have love for one another (J 13:35). Apparently, the decisive role in putting the charitable tasks into practice in this basic structure of the Church, as the parish is, has the parochial charitable group.

The present paper tells us more about the aims, tasks, organizational structures, forms, ways and means of the action of the parochial charitable group. The main source for this study is *Instrukcja Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski o pracy charytatywnej w parafiach* (The Instruction of the Charitable Commission of the Polish Episcopate on the Charitable Work in Parishes), confirmed and proclaimed at the Conference of the Polish Episcopate on 30 November, 1986. Despite the fact that many years have passed, the above instruction is still up-to-date, and its indications may be treated as a binding agenda of the Polish Episcopate, an agenda that is supposed to revive parochial fellowships and dynamize the charitable ministry. The paper meets the postulates of John Paul II, who within the framework of preparations for the Great Jubilee of the Year 2000 calls on to revive brotherly love and be more brave and decisive on the way to help those who are poor and rejected by this world (TMA 31:51).